

ALEKSANDRA CIĘŚLAK

i

Książka do zrobienia *

* **RZUĆ WSZYSTKO** i chwyć za

Sama się przecież nie robi. Obudź w sobie.....!

Polecenia, które znajdziesz w środku, możesz ~~KOMPLETNIE~~
ZIGNOROWAĆ albo **PRZYJAĆ Z POCAŁOWANIEM REKI**.

Kieruj się wyobraźnią i
MOŻE SIĘ ZDARZYĆ, że ta książka **BĘDZIE PRÓBOWAŁA**
CIE WCIĄGNAĆ i **OMAMIC HISTORYJKAMI**

o tworzeniu i projektowaniu, wtedy ~~NIE MA RATUNKU~~

*Tego może
nie pisemy!*

Przed Wami niesztampowa książka dla młodzieży i dorosłych, która w inspirujący i dowcipny sposób opowiada o projektowaniu książek. Zapewnia wybuchową mieszankę zabawy, zrozumienia i wiedzy, wciągając czytelnika w proces twórczy. Mówi o artystycznym geście, o literach i typografii, o relacjach między słowem i obrazem, o zasadach kompozycji. A także o tym, co powstaje z połączenia wszystkich tych elementów – o książce, o tym, czym ona jest i czym może być.

Spróbujcie swoich sił jako pisarze, poeci, ilustratorzy i typografowie. Połączcie kropki, uchwycie słowa, przyprawcie ogonki literom, napiszcie limeryk, namalujcie upływ czasu. Uczeszcie myśli, rozpętajcie burzę. Bądźcie artystami! Uwolnijcie wyobraźnię i zróbcie książkę z Aleksandrą Cieślak.

Aleksandra Cieślak (ur. 1981) – autorka tekstów, ilustratorka, graficzka. Absolwentka Wydziału Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Tworzy książki dla dzieci (m.in. „Od 1 do 10”, „Co wypanda, a co nie wypanda”, „Co by tu wtrącić?” i „Koala disco”) i dorosłych („Love Story”, „Złe sny”), ma również na koncie psychodeliczny dramat „Tit Anik” stworzony w ramach eksperymentalnego programu teatralnego Teren TR. Jest cenioną ilustratorką tekstów prasowych, pracowała także dla Empiku, Instytutu Książki, Instytutu Teatralnego, Barbie i Biedronki. W 2011 roku była stypendystką programu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Młoda Polska”. W 2016 została nominowana do prestiżowej nagrody Astrid Lindgren Memorial Award.

ALEKSANDRA
CIEŚLAK i

Książka do zrobienia



WYDAWNICTWO DWIE SIOSTRY

WARSZAWA 2017

**DŁA POLDKA, KTÓRY POTRAFI ZROBIĆ JACHT
Z PAPIÉROWYCH TALERZYKÓW.**

**NIE WOLNO NIGDY W POSTĘPOWANIU SWYM WZOROWAĆ SIĘ NA INNYM CZŁOWIEKU,
PONIÉWAŻ SYTUACJA, STOSUNKI, OKOLICZNOŚCI NIE SĄ NIGDY IDENCYCZNE, A RÓŻNICE
CHARAKTERÓW NADAJĄ TEŻ CZYNOWI ODMIENNE ZABARWIENIE; STĄD GDY DWAJ ROBIĄ
TO SAMO, TO NIE JEST TO SAMO. PO DOJRZAŁEJ ROZWADZE I GŁĘBOKIM NAMYSŁE,
NALEŻY DZIAŁAĆ STOSOWNIE DO WŁASNEGO CHARAKTERU. A WIÉC I W PRAKTYCE
ORYGINALNOŚĆ JEST NIEZBĘDNA; INACZEJ CZYN NIE PASUJE DO CZŁOWIEKA.**

ARTHUR SCHOPENHAUER

(„AFORYZMY O MĄDROŚCI ŻYCIA”, TŁUMACZENIE: JAN GARWICZ)

WSTĘP

TO JAK TO JEST Z TĄ KSIĄŻKĄ?
ZACZNIJMY OD **POCZĄTKU** (→ s. 7). ABY PRZEKAZAĆ
INNĄ SWOJĄ MYŚL, AUTOR MOŻE UBRAĆ JĄ W SŁOWA
I OBRAZY. JEDNAK JEJ ZAPOWIEDŹ ZAWARTA JEST JUŻ
W PIERWSZYM **GEŚCIE** (→ s. 39): W DYNAMICZNYM
RUCHU RĘKI, W ZMARSZCZONYM CZOLE,
W OKRZYKU ZDZIWIENIA. Z GESTU WYRASTA ZNAK:
LITERA LUB OBRAZ. A ODPOWIEDNIO DOBRANA
LITERA (→ s. 67), TAK JAK UŚMIECH CZY
POCIĄGNIĘCIE PĘDZLA, MOŻE POWIEDZIEĆ BARDZO
WIELE. POTENCJAŁ LITERY KUMULUJE SIĘ I ROŚNIE
W SŁOWIE, **SŁOWA ŁĄCZĄ SIĘ Z OBRAZAMI**
(→ s. 117). POWSTAJE **KOMPOZYCJA** (→ s. 189).
AŻ WRESZCIE MYŚL STAJE SIĘ CIAŁEM: RODZI SIĘ
KSIĄŻKA (→ s. 235).

CHCESZ SPRÓBOWAĆ? DO DZIEŁA!



TU MOGŁABY BYĆ LISTA
RZECZY, KTÓRE MOGA
SIĘ PRZYDAĆ
UŻYTKOWNIKOWI TEJ
KSIĄŻKI, ALE PRZECIEŻ
WIADOMO, ŻE WSZYSTKO
MOŻE SIĘ PRZYDAĆ!

POCZĄTEK

SKĄD SIĘ BIERZE TWÓRCZOŚĆ
I CO Z TEGO WYNIKA,
GDZIE SZUKAĆ NATCHNIENIA,
PO CZYM POZNAĆ ARTYSTĘ,
ROZGRZEWKA.

Co było na początku[♪]? Od setek lat głowią się nad tym filozofowie, mistycy, naukowcy i artyści.



PAUL** ROZMAWIA Z KOLEŻANKAMI O SENSIE ŻYCIA.
PLAŻA NA TAHITI, 1897.

* Taki tytuł zamyślony pan z ilustracji nadał obrazowi, który uważał za swoje największe dzieło. W tłumaczeniu na polski: „Skąd przychodzimy? Czym jesteśmy? Dokąd zmierzamy?”.

** Paul Gauguin (1848–1903) – francuski malarz. Był także dziennikarzem i założycielem pisma ilustrowanego, a jego „Zeszyt dla Aline” – dedykowany ukochanej córce rękopis, w którym zapiski przeplatają się z rysunkami – można uznać za jedyną w swoim rodzaju książkę ilustrowaną.

♪ Na początek, żeby zrobiło Ci się wesoło, posłuchaj piosenki „In the Beginning” w wykonaniu K’naana. Ja też sobie posłucham, a co, w końcu przed nami ponad 200 stron...

Jednak od samego początku wiemy jedno: chcemy tworzyć!
Tworzyć, by żyć!

Zrób sobie rozgrzewkę: tchnij życie w ilustrację, kolorując ją z rozmachem farbami wodnymi. Kręgi wylep folią aluminiową albo złotkami od cukierków. Pamiętaj, żeby przekraczać linie i granice wyobraźni!

DINA GOTTLIEBOVA*



* Dina Gottliebova-Babbit (1923–2008) – czeska artystka żydowskiego pochodzenia, która przeżyła pobyt w obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau dzięki temu, że malowała tam portrety Romów dla zbrodniczego doktora Josefa Mengelego. Po wojnie wyjechała do Stanów Zjednoczonych, gdzie jako animatorka rysowała słynnych bohaterów kreskówek, takich jak Wiluś E. Kojot, Speedy Gonzales, Kaczor Daffy czy kanarek Tweety. Jej historię opowiada książka Lidii Ostalowskiej „Farby wodne” (obozowe portrety Dina malowała akwarelami).

Tworzyć, by lepiej poznać siebie.

**Hermann* rozlał kompot na świeżo wykrochmalony obrus! Ach, co on narobił?!
Uzupełnij rysunek, zinterpretuj plamę!**



12

13

* Hermann Rorschach (1884–1922) – szwajcarski psychiatra i psychoanalityk. Stworzył test plam atramentowych, czyli metodę badania osobowości, którą można streścić zdaniem: „Zdradź, z czym kojarzą Ci się te plamy, a powiem Ci, kim jesteś”. Może dlatego, że zanim zdecydował się na studia medyczne, chciał się poświęcić sztukom pięknym.

** Motyw z testu Rorschacha.

**Korektorzy mrużą oczy. Wzrok szybko oswaja się z tekstem, zaczyna odruchowo ślizgać się po słowach, coraz trudniej znaleźć brakujące litery. Ostatnia korekta. Ostatni rzut oka...
Potem jako plaster na błędy zostanie już tylko erata*.**

Jak jest? Jak powinno być? Uzupełnij.

ERRATA

STRONA 213

JEST: WEGAŃSKA MATRIOSZKA

POWINNO BYĆ: MATRIOSZKA WEGANKA

(PONIEWAŻ TA MATRIOSZKA JEST WEGAŃSKIM PODMIOTEM,
A NIE WEGAŃSKIM PRZEDMIOTEM).

STRONA 252

JEST: iMYDŹ

POWINNO BYĆ: iMAGE LUB iMAŻ

(CHOCIAŻ TO CHYBA BEZ RÓŻNICY, I TAK WIADOMO, O CO CHODZI).

STRONA

JEST:

POWINNO BYĆ:

WCZORAJ

BYŁO:

POWINNO BYĆ BYĆ:

.....

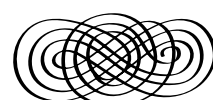
BEZ WZGLĘDU NA TO, JAK JEST, ŻYCZĘ SOBIE, ŻEBY BYŁO:

.....

.....

.....

.....



* Strona 262, wiersz 4, jest **erata**, powinno być **errata**.

Napisz recenzję „Książki do zrobienia”, podziel się swoimi doświadczeniami, pokaż wypełnione przez siebie strony! Udostępnij zdjęcia i wrażenia na Instagramie lub Facebooku z tagiem:

#książkadozrobienia

PODZIĘKOWANIA

Autorka dziękuje wspaniałemu zespołowi: Iwonie Polkowskiej, Urszuli Pyskło, Michałowi Büthnerowi-Zawadzkiemu, Ewie Stiasny, Maćkowi Byliniakowi i Karolinie Iwaszkiewicz za wsparcie i nieoceniony wkład w tworzenie tej publikacji.

Szczególne podziękowania dla Iwony Polkowskiej z Arctic Paper. Za ogromny entuzjazm, za determinację, motywację i ciepło. Bez Jej zaangażowania tej książki nigdy by nie było! Dziękuję również Piotrowi Majorczykowi, Katarzynie Marianowskiej i Bartłomiejowi Szkopowi za zaangażowanie w pierwszą wersję projektu, bez której nie byłoby wersji ostatecznej.

Dziękuję także: Rafaelowi za wykaligrafowanie słowa „cierpliwość”, Maksiemu, policjantowi z Palermo, za udostępnienie swojej fotografii w stroju roboczym, Uli za zdjęcie psa Jacka, Bartkowi za flakon czarnego tuszu, który zużyłam w całości, oraz Beacie za pomoc w porządkowaniu myśli i inspirację.

Dziękuję mojemu Tacie oraz Beatce i Cioci Basi za to, że są i mnie wspierają. I mojej Mamie, po której odziedziczyłam miłość do książek.

Materiał ilustracyjny, który posłużył mi do stworzenia kolaży, pochodzi w większości z budki pana Krzysztofa, bukinyisty z warszawskiego Żoliborza.

Książka powstawała częściowo w kawiarni Fawory, również na Żoliborzu, bo tam mają najlepszą kawę i najlepsze śniadania, a częściowo w Szklanym Domu, gdzie nikt nie podawał śniadań, choć architekt zadbał o to, by nawet w kawalerkach były guziki do przywoływania służących.

Książka to chyba najszlachetniejszy przedmiot, jaki powstaje z papieru. Może być dziełem sztuki nie tylko ze względu na treść, ale także ze względu na formę – projekt typograficzny i oprawę. Ogromny wpływ na jej ostateczny wygląd mają jakość i właściwości papieru, z którego została zrobiona. Nie przypadkiem my, papiernicy, od dawna myśleliśmy o „Książce o książce” – i niezmiernie nas ucieszyło, że na podobny pomysł wpadły osoby, dzięki którym powstała „Książka do zrobienia”: autorka i wydawczynie. Od samego początku gorąco im kibicowaliśmy!

Arctic Paper Polska, partner projektu



ARCTIC PAPER

Patroni



print
control



zwierciadło

© Copyright for the text and illustrations by Aleksandra Cieślak, 2017
© Copyright for this edition by Wydawnictwo Dwie Siostry, Warszawa 2017

wydanie I
ISBN 978-83-64347-34-4

www.wydawnictwodwiesiostry.pl

Tekst, ilustracje i opracowanie graficzne: Aleksandra Cieślak
Redakcja i korekta: Maciej Byliniak, Karolina Iwaszkiewicz
Przygotowanie do druku: Piotr Bałdyga
Druk: Argraf sp. z o.o.

Książka powstała we współpracy z Arctic Paper Polska.
Została wydrukowana na papierze Munken Print White o spalchnieniu 1.8 i gramaturze 115 g/m² oraz Munken Lynx o gramaturze 300 g/m².



Teksty złożono krojami Brandon Grotesque (autorstwa Hannesa von Döhrena) i Misio (autorstwa Janusza Cieślaka i Aleksandry Cieślak).

Wydawnictwo Dwie Siostry sp. z o.o.
al. 3 Maja 2 m. 183, 00-391 Warszawa

DLA
MŁO-
DZIE-
ŻY
I DOROS-
ŁYCH



**To koniec.
Postaw kropkę
na końcu zdania**

ISBN 978-83-64347-34-4



9 788364 347344 >

cena: **39,90 zł** (w tym 5% VAT)

www.wydawnictwodwiesiostry.pl